

Klimat wzmożonej aktywności społecznej i produkcyjnej towarzyszył tegorocznym obchodom wielkopolskim, tradycyjnego Święta Ludowego, przygotowanym wspólnie przez komitety PZPR i ZSL. Była to zarazem manifestacja poparcia dla społecznej i gospodarczej polityki, zmierzającej do przyspieszenia przemian socjalno-ekonomicznych na wsi polskiej.

Najokazalej wypadły uroczystości wielkopolskie w Miejskiej Górze (pow. Rawicz), gdzie m. in. odbyła się wystawa „Technika na wsi”. Przebywał tam członek Prezydium i sekretarz NK ZSL — Bolesław Strużyk. W gminie Książ (pow. Śrem) obchody Święta Ludowego związane były z 125 rocznicą walk w okresie Wiosny Ludów.

Jak już informowaliśmy, Komitety gminne PZPR i ZSL zorganizowały wspólnie uroczystości m. in. w Jaraczewie (pow. Jarocin), Odolanowie (pow. Ostrowo), Szamocinie (pow. Chodzież), Stawiszynie (pow. Kalisz), Złotowie (pow. Konin) i Kamieńcu (pow. Kościan).

H. Jabłoński przyjął delegację naukowców

11 bm. przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął delegację Wydziału Nauk Społecznych PAN.

Prof. prof. Władysław Marzęcki, Kazimierz Secowski, Gerard Labuda, Henryk Cholebi i Marian Wojciechowski poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o stanie przygotowań do II Kongresu Nauki Polskiej w zakresie nauk społecznych i humanistycznych.

Głównym przedmiotem rozmów była realizacja polityki państwa zmierzającej do zwiększenia udziału tych nauk w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. PAP

Narada w KC PZPR

Dobre wyniki nowego systemu planowania i zarządzania

11 bm. pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka odbyła się narada poświęcona omówieniu podstawowych problemów funkcjonowania jednostek inicjujących w gospodarce narodowej kompleksowe zmiany w systemie planowania i zarządzania.

W naradzie, która odbyła się z inicjatywy Wydziału Ekonomicznego KC PZPR, udział wzięli kierownicy resortów i urzędów centralnych, ministrowie nadzorujący przebieg zmian w systemie planowania i zarządzania oraz dyrektorzy wszystkich jednostek inicjujących, które przeszły lub przechodzą w najbliższym czasie na nowe zasady działania.

Zabierający głos w dyskusji dyrektorzy jednostek inicjujących, przedstawili ocenę rezultatów produkcyjno-ekonomicznych za okres pięciu miesięcy działania na nowych zasadach. Wyniki te są dobre, zarówno w dynamice produkcji, jak i poprawie efektywności gospodarowania. Szereg jednostek zainicjowało zmiany organizacyjne, zmierzające do usprawnienia funkcjonowania tych wielkich organizacji gospodarczych.

W toku dyskusji wyjaśniono i rozstrzygnięto szereg problemów ważnych dla dalszego usprawnienia funkcjonowania jednostek inicjujących. Należą do nich problemy oceny ekonomicznej działalności produkcyjno-gospodarczej jednostek inicjujących z uwzględnieniem nowych zasad działania, sprawozdawczości, finansowania inwestycji, cen, handlu zagranicznego.

Narada wyłoniła także szereg spraw, które dotyczą zasad działania samych ministerstw i centralnych ogniw gospodarczych.

Wdrożenia inicjujące stano-

Z udziałem E. Gierka i F. Szlachcica

Zwiększenie twórczej aktywności nauki warszawskiej

Plenum KW PZPR stolicy

Kierunki wykorzystania potencjału naukowego Warszawy w rozwoju społeczno-gospodarczym stolicy i kraju były 11 bm. tematem obrad rozszerzonego plenum KW PZPR, w którym uczestniczyli przedstawiciele wszystkich środowisk naukowo-badawczych, placówek szkolnictwa wyższego i techniki.

Na obrady przybyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Franciszek Szlachcic, Referat Egzekutywy, zawierający najważniejsze wnioski dla zwiększenia twórczej aktywności nauki warszawskiej, wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW Józef Kepa, podkreślając na wstępie, że podjęcie na forum partyjnym tej tematyki w przededniu Kongresu Nauki Polskiej wynika ze świadomości faktu, iż największy w kraju, stołeczny ośrodek naukowy, ponosi jeszcze pełną odpowiedzialność za wybór właściwych metod działania przyspieszających realizację polityki państwa, za kształtowanie współczesnego oblicza Polski i pełne urzeczywistnienie hasła: nauka w służbie społeczeństwa.

Warszawa ma szczególne zadania — podkreślił mówca — w dziedzinie wykorzystania nauki dla postępu kraju. W stolicy działa ok. 30 proc. potencjału naukowego kraju. Działalność badawcza zatrudnia blisko 100 tys. osób. Z

dumą podkreślamy, że Warszawa wnosi wiele do rozwoju nauki i kultury narodowej, do postępu technicznego, do zacieśnienia związków robotniczego trudu z twórczym wysiłkiem inteligencji naukowej.

Klasa robotnicza staje się coraz bardziej wykształcona i wymagająca. Uczeń — podejmuje coraz więcej realnych problemów badawczych. Takie tendencje w obiektywnym rozwoju stolicy — powiedział J. Kepa — będą również w przyszłości dominujące. Będziemy im służyć i wspierać partyjną politykę.

Przy szerokim współudziale nauki rozwija się w stolicy także przemysł o wielkiej dla kraju wadze, jak elektronika, informatyka, motoryzacja, prze-

Dokończenie na str. 2

Zaostrzenie situacji w Irlandii

Bieżące doniesienia z Irlandii świadczą o nowych oznakach napięcia w konflikcie trwającym już blisko cztery lata.

W Belfaście doszło do nowych zamachów terrorystycznych. W Dublinie odbyła się demonstracja uliczna, zwołana przez podziemny ruch republikański. Jej uczestnicy starli się z policją, która aresztowała ponad 30 osób.

Równocześnie władze Republiki Irlandzkiej stoja w obliczu innej groźby, wysuniętej przez działające na północy Irlandii — protestanckie Stowarzyszenie Obrony Ulsteru. W rezultacie puczu wewnętrznego, w stowarzyszeniu, skupiającym w paramilitarnym rygorze około 50 tysięcy protestantów, doszło do głosu mówiącego o „głównym oficjowie, grożąc republikańskiemu zniszczeniem go spodarki poprzez kampanię z machów bombowych i wyniszczenie zwierząt gospodarskich bronią chemiczną.

PAP

Wojska algijskie w Syrii

Bejrucki dziennik „Al-Hayat” poda, że w ciągu ostatnich doby przybyły do Syrii liczne oddziały armii algijskiej. Dziennik przypominia, że marokańskie jednostki pancernie również znajdują się w Syrii i zajęły pozycje na froncie.

Konsulat ZSRR w Berlinie Zach.

W Berlinie Zachodnim oficjalnie rozpoczął działalność konsulat generalny Związku Radzieckiego, otwarty zgodnie z 4-stronnym porozumieniem w sprawie Berlina Zachodniego.

W. Brandt powrócił do Bonn

Kancelarz NRF, Willy Brandt, zakończył w poniedziałek 5-dniową oficjalną wizytę w Izraelu.

Sesja Rady CENTO

W Teheranie rozpoczęła się 20 sesja Rady CENTO, w której uczestniczą ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich tego bloku wojskowego: Iranu, Pakista-



Na zdjęciu: Edward Gierk wraz z towarzyszącymi osobami zwiedza pawilon polskiej elektroniki. Fot. — E. Kitzmann

Przedstawiciele najwyższych władz na otwarciu 42 MTP

W niedzielę rozpoczęły się 42 Międzynarodowe Targi Poznańskie (Techniczne). Na uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Edwardem Gierkiem, Henrykiem Jabłońskim, Piotrem Jaroszewiczem.

Obecni byli także członkowie oficjalnych delegacji zagranicznych i korpusu dyplomatycznego. Władze wojewódzkie reprezentowali, między innymi — Jerzy Zasada — I sekretarz KW PZPR, Tadeusz Grabski — przewodniczący Prezydium WRN oraz Stanisław Cozaś — przewodniczący Prezydium RN Poznania.

Delegacja partyjno-rządowa zwiedziła tereny targowe, zapoznając się m. in. z ekspozycją polskiej elektroniki, prze-

bywała także w specjalnym pawilonie RWPG — obrazującym wyniki współpracy między krajami członkowskimi, zapoznał się również z ofertami wielu krajów przedstawionymi w ich pawilonach. Pod-

czas zwiedzania targów członkowie władz partyjnych i rządowych spotykali się z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony wystawców i zwiedzających. (k)

Na stronie trzeciej zamieszczamy sprawozdanie z narady na temat aktywizacji polskiego eksportu, której przewodniczył Edward Gierk, tam też drukujemy wypowiedź I sekretarza KC PZPR o 42 MTP.

Kronika 42 MTP

Dzień wystawców ZSRR • Bułgaria nasz handlowy partner • Japończycy producenci oferują...

Tradycyjnie już, wystawcy zagraniczni, podczas targów obchodzą swoje dni narodowe. Poniedziałek był Dniem Radzieckim. Nasz największy partner handlowy należy też do największych wystawców na 42 MTP.

W roku bieżącym wzajemne dostawy między Polską i Związkiem Radzieckim osiągnęły wielkość 2,9 miliarda rubli. Powiązania oraz kontakty handlowe i współpracę polskich i radzieckich specjalistów w wielu dziedzinach gos-

podarki obrazuje tegoroczna ekspozycja w pawilonie ZSRR. Prócz zainteresowania specjalistów, pawilon radziecki cieszy się dużą frekwencją zwiedzających. Najdłużej zatrzymują się oni przy modelach najnowszych samolotów odrzutowych oraz na wystawie osiągnięć Uzbeckiej SRR.

Na spotkanie z okazji dnia wystawców radzieckich przybyła oficjalna delegacja rządowa ZSRR z prezesem Rady Ministrów Ukraińskiej SRR A. P. Laszko i ambasadorem ZSRR w Polsce S. Pilotowiczem. Wśród licznych gości ze strony polskiej w spotkaniu uczestniczyli m. in. wicepremier Franciszek Kaim oraz I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada.

☆

Wczoraj z ekspozycją Ludowej Republiki Bułgarii, zapoznaliśmy dziennikarzy kierownictwo bułgarskiego pawilonu.

Jest to już 24 udział Bułgarii w MTP. M. in. dzięki targowym kontaktom dynamicznie rozwija się stosunki handlowe między Polską i Bułgarią. Nasi partnerzy sortują do Polski wózki akumulatorowe, obrabiarki do metali, wyroby przemysłu elektrotechnicznego, szklarnie, statki, wyroby chemiczne; kupują natomiast kompletne obiekty przemysłowe, urządzenia, samochody, do-

Dokończenie na str. 2

Bliskowschodnia debata w Radzie Bezpieczeństwa

W poniedziałek wznowiona została w Nowym Jorku debata w Radzie Bezpieczeństwa na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Głos na tym posiedzeniu zabierali przedstawiciele Kuwejtu, ministrowie spraw zagranicznych Algierii i Sudanu oraz reprezentant W. Brytanii.

PAP

nu, Turcji, W. Brytanii oraz przedstawiciele USA.

A. Sadat w Trypolisie

Prezydent Are, Anwar Sadat, przybył do Trypolis. Celem jego obecnej wizyty w Libii jest omówienie z szefem tego państwa, pułkownikiem Kaddafim, problemów unii egipsko-libijskiej, która ma wejść w życie dnia 1 września br.

Żądanie Japonii

Na rozpoczęty 11 bm. kolejnym posiedzeniu japońsko-amerykańskiego komitetu konsultacyjnego d/s wprowadzenia w życie dwustronnego układu o bezpieczeństwie, Japonia zażądała od USA zwrócenia jej 30 obiektów wojskowych na Okinawie.

Minister ChRL w Paryżu

Z czterodniową wizytą oficjalną przybył do Paryża minister spraw zagranicznych ChRL, Chi Peng-tej. Na lotnisku powitał go francuski minister spraw zagranicznych Michel Jobert i dyplomaci chińscy akredytowani w Paryżu.

Cel — wystąpienie z NATO

Podczas odbywającego się w stoicy Norwegii jubileuszowego Zjazdu Komunistycznej Młodzieży Norwegii przewodniczący tej organizacji G. Ovansen oświadczył, że obecnie z zadaniem organizacji jest walka o wystąpienie Norwegii z NATO oraz walka z przejawami antykomunizmu.

M. Kellu w Hawanie

Pierwszy sekretarz KC KP Kuby, premier Rewolucyjnego Rządu Kubańskiego, Fidel Castro spotkał się w Santiago de Cuba ze specjalnym przedstawicielem przewodniczącego Algierskiej Rady Rewolucyjnej, Huari Bumedjena — ambasadorem Algierii w Argentynie, Mohammedem Kellu.

PAP RADIO-INEWK TELEFONEM
RADIO-INEWK TELEFONEM-PAP
INEWK TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INEWK TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWK TELEFONEM-PAP

Polsko-francuskie sympozjum

W Gmachu Politechniki Wrocławskiej rozpoczęło się dwudniowe sympozjum naukowo-techniczne z udziałem wybitnych specjalistów polskich i francuskich, poświęcone stosowaniu nowoczesnych systemów komunikacji elektronicznej w praktyce telekomunikacji.

Reaktor atomowy dla AGH

W Instytucie Badań Jądrowych w Świerku pod Warszawą dobiega już końca próba reaktora „uniwersyteckiego” UR-100, przeznaczonego dla Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Będzie on służył do celów szkoleniowych.

Obrady w sprawie Namibii

Uczestnicy wyjazdowej sesji Rady ONZ do spraw Namibii opuścili w poniedziałek Dar es-Salam udając się do Lusaki, gdzie sesja będzie kontynuowała obrady.

Dokończenie ze str. 1
stawcze, maszyny budowlane, chemikalia itp.

W tegorocznej ekspozycji czołowe miejsce zajmuje oferta przedsiębiorstwa „Balkan-car” — jednego z największych w Europie producentów i eksporterów maszyn dźwigo-

wo-transportowych „Balkan-car” prezentuje szereg nowości z tej dziedziny. Bułgarzy oferują także nowoczesne tokarki, wiertarki, frezarki, techniki elektronowo-obliczeniową, silniki elektryczne itp. wyroby.

Także wczoraj, na konferencji prasowej, ze swoją ofertą zapoznali dziennikarzy wystawcy japońscy. Organizacja Handlu Zagranicznego „Jetro” oferuje do sprzedaży m. in. przrząd pomiarowy dla prądu myślnego samochodowego, maszyny dziewiarskie, elektronowe kalkulatory, małe silniki elektryczne. Podkreślić należy, że Polska zajmuje pierwsze miejsce wśród krajów socjalistycznych pod względem wielkości wymiany handlowej z Japonią. (K)

30-lecie „Żołnierza Wolności”

12 bm. jubileusz 30-lecia istnienia obchodzi gazeta codzienna Wojska Polskiego „Żołnierz Wolności”.

Pierwszy numer „Żołnierza Wolności” ukazał się przed 30 laty 12 czerwca 1943 r. w Sielcach nad Oka — w okresie formowania 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Razem z dywizją gazeta wyruszyła na front, towarzysząc żołnierzowi polskiemu na szlaku bojowym od Lenino do Berlina. Jubileusz „Żołnierza Wolności” jest częścią obchodów 30-lecia LWP, z którego historią i dnem dzisiejszym gazeta jest nierozwalnie związana.

30-letnia historia pisma, odznaczonego w 1963 r. Krzyżem Grunwaldu III klasy to okres ustawicznego doskonalenia form dziennikarskich, stała troska o różnorodny dobór treści każdego numeru gazety, polepszenia jej szaty graficznej. Dziennikarze „ZW” towarzyszą żołnierzom w codziennym życiu i trudzie szkoleniowym na placach ćwiczeń i na poligonach — tworząc nie tylko dokumentalną kronikę żołnierskiego wysiłku, ale przybliżając się do popularyzacji wśród szerokiego rzeszy społeczeństwa problematyki wojskowo-obronnej. (PAP)

Śmiałe akcje patriotów khmerskich

W poniedziałek drugi dzień z rzędu oddziały kambodżańskich sił wyzwoleniczych ostrzeliwały przy użyciu rakiet lotniczych w stolicy kraju — Phnom Penh. Odgłosy strzelaniny było wyraźnie słychać w centrum miasta. Instalacje wojskowe na lotnisku zostały uszkodzone.

Patrioci khmerscy ostrzelali także lotnisko w mieście Battambang — drugim co do wielkości w kraju. Według doniesień agencji zachodnich, na skutek uszkodzeń z lotniska mogą korzystać jedynie helikoptery.

Na terenie lotniska eksplodowało ponad 50 rakiet.

Według agencji UPI, 11 samolotów zostało zniszczonych. Oddziały patriotyczne ostrzelały także pozycje wojsk rządowych w samym mieście. (PAP)

„Koziołki” płacą

2, 4, 10, 18, 28, dod. 7
W 839 grze PGL „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 10 bm., wylądowało: 272.567 zakładów, wartość 817.701 — zł; Fundusz wygranych wynosi: 449.755 — zł.
Stwierdzono: 2 „czwórki” z liczbą dodatkową — 20.442 — zł; 24 „czwórki” po 3.407 — zł; 70 „trójek” premiiowych — 165 — zł; 1.298 „trójek” po 65 — zł; 1.615 „dwójek” premiiowych — 26 — zł; 17.363 „dwójki” po 6 — zł.
Fundusz na wygrane i stonnia w następnym gracie wynosi: 212.283 — zł. Losowanie 840 grv odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 12 na Placu Bohaterów Stalingradu w Gnieźnie. 4654-K1

„Toto-Lotek”

I losowanie
5, 6, 12, 13, 18, 24 dod. 38
II losowanie
6, 14, 21, 28, 34, 38 dod. 5
końcówka handeroli 9040

LOGODA

Europa północna znajduje się pod wpływem rozległego niżu nad Skandynawię. Kłm pochodzący od wiatru azorskiego obejmuje kraje Europy południowo-zachodniej oraz centralnej. Polska działająca będzie na skrajnie gorąco. Jak przewiduje IMGW, w kraju będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Lokalnie niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 18 do 22 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. (PAP)

Dziś: 15 sierpnia 1973 r.
Dziś: 15 sierpnia 1973 r.

* Poprawa jakości wyrobów chemii * Rozwój produkcji metali kolorowych

Z prac komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Górnictwa, Energetyki i Chemii przynosi sprawozdanie z wykonania NPG i budżetu za rok 1972 w części dotyczącej Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. Komisja oceniła pozytywnie wyniki przemysłu chemicznego, który swe zadania w roku ubiegłym wykonał z nadwyżką, w tym również w dziedzinie eksportu, który wzrastał szybciej niż import.

Te pomyślne wyniki — mówi posłowie — nie mogą przyślaniać istniejących jeszcze w niektórych dziedzinach niedomagań. Konieczna jest więc dalsza troska o poprawę jakości wyrobów chemicznych, większe urozmaicenie asortymentowe i dostosowanie do wymaga-

gań rynku, bardziej oszczędna gospodarka materiałowa, a także zapewnienie dalszego postępu w wykorzystaniu bazy naukowo-technicznej.

Dyskusja nie ograniczała się do formalnej oceny wskaźników techniczno-ekonomicznych, ale posłowie próbowali odpowiedzieć również na pytanie, w jakim stopniu działalność resortu wychodzi naprzeciw rosnącym potrzebom. Podkreślano, że np. rolnictwo otrzymuje coraz więcej lepszych jakościowo nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Wzrosły też starania przemysłu chemicznego o dostosowanie wytwarzanych włókien chemicznych i barwników do potrzeb rynku.

Pozytywnie oceniono prace nad zwiększeniem produkcji tworzyw sztucznych dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego. Jednak zdaniem posłów konieczne jest dalsze zwiększenie tempa rozwoju produkcji i przetwórstwa tych nowoczesnych materiałów.

11 bm. Sejmowa Komisja Przemysłu Ciężkiego i Maszynowego rozpatrzyła stan i rozwój produkcji i przetwórstwa metali nieżelaznych.

Zgodnie z założeniami prognozy, zużycie metali nieżelaznych w Polsce będzie systematycznie wzrastać i do 1980 r. umożliwi w poważnym stopniu zmniejszenie dystansu, dzielącego nas od obecnego poziomu zużycia tych surowców w krajach wysoko uprzemysłowionych. W tym samym okresie przewiduje się również znaczne rozszerzenie asortymentu produkcji przetworów metali nieżelaznych. Zapotrzebowanie gospodarki narodowej na te wyroby będzie jeszcze do końca bieżącej 5-letki rosło szybko.

Fiasko sfingowanej katastrofy

Kompromitacja działacza chilijskiej prawicy

Napięcie polityczne w Chile potęguje się i wiele faktów świadczy o tym, że skrajna prawica chciałaby sprowokować gwałtowną konfrontację.

Szczególnie charakterystyczna jest tu sprawa Roberto Thieme — sekretarza generalnego „Patria y Libertad”. Organizacja ta powstała w roku 1970, wkrótce po wyborczym sukcesie ludowego rządu Salvadora Allende. Chętnie korzysta ona z faszystowskiego ceremonialu: jej ideologia jest skrajnie antykomunistyczna, co zawarte jest w zawołaniu bojówkarskim: „Zaden markista nie może uciec z Chile”.

Sprawa Thieme rozpoczęła się 23 lutego br., gdy awionetka przez niego pilotowana przebiegała bez wieści po wystartowaniu z lotniska w Concepcion. Podjęta natychmiast na wielką skalę akcja ratunkowa, na którą władze chilijskie wydały przeszło 50 tys. dolarów — nie przyniosła żadnych rezultatów. Ostatecznie uznano Roberto Thieme za zaginionego, a „Patria y Libertad” urządziła mu uroczysty pogrzeb, oskarżając zarazem lewicę chilijską o rozmyślny sabotaż.

W niespełna dwa i pół miesiąca później okazało się jednak, że Roberto Thieme „zmarł” i został zatrzymany przez policję w Argentynie, gdy jego awionetka wylądowała

w okolicach Mendoza. W wywiadach udzielonych prasie argentyńskiej Thieme przyznał, że świadomie sfingował tajemniczą katastrofę, aby móc przejść do podziemnej, spiskowej działalności wymierzonej przeciwko rządowi Allende. (PAP)

Kieszonkowe maszyny liczące rodem z NRD

Zakłady „Funkwerk” w Erfurcie rozpoczęły produkcję kieszonkowej elektronicznej maszyny do liczenia. Aparat o wymiarach 80x140x32 mm waży zaledwie 350 g i wykonuje cztery podstawowe działania.

Inną ciekawostką techniczną przemysłu NRD, jest m. in. seryjna produkcja silnika zaburtowego typu „Tuemmler”, który dzięki swoim uniwersalnym zaletom może być stosowany zarówno w łodziach wiosłowych, jak i dużych łodziach żaglowych. Berlińskie Zakłady Verg-Aser-und Filterwerk, rocznie produkują 6-7 tys. sztuk tego typu silników. (PAP)

niej, niż zdolności produkcyjne zakładów. Zaspokojenie zapotrzebowania krajowego i rozwiniecie eksportu możliwe będzie w latach 1979-1980.

Posłowie wskazywali w dyskusji na konieczność przyspieszenia produkcji i przetwórstwa metali nieżelaznych, oszczędnej gospodarki tymi surowcami, potrzebę kompleksowej automatyzacji procesów produkcyjnych oraz modernizacji przemysłu cynkowego.

Jak stwierdzono we wnioskach z poselskiej wizytacji w zakładach pracy — w hutach i zakładach przetwórczych pracują ludzie dobrze wyszkoleni, zaangażowani i zainteresowani perspektywami rozwoju przemysłu metali kolorowych. Odnotowano też wielkie postępy w dziedzinie przetwórstwa miedzi. (PAP)

Nagrody dla zakładów opiekuńczych nad szkołami

Konkurs na najlepszy zakład opiekuńczy nad szkołami w latach 1970-72 w Wielkopolsce, ogłoszony przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych w Poznaniu przy współudziale m. in. zarządów okręgowych związków branżowych z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, cieszył się dużym zainteresowaniem.

Udział w nim wzięły 704 zakłady opiekuńcze, pod których patronatem znalazły się 782 placówki oświatowo-wychowawcze.

W Poznaniu

Inauguracja spotkań z filmem radzieckim

Wczoraj w poznańskim kinie „Apollo” nastąpiło otwarcie interesującej imprezy filmowej, która na ekranach 20 kin w całym województwie przypomina najwybitniejsze dzieła kinematografii radzieckiej. Na inaugurację I Ogólnopolskiej Konfrontacji Filmu Radzieckiego, które w Poznaniu będą trwały do poniedziałku 18 bm., przybyli: sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawronski, sekretarz Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu — Siergiej Puczkow, oraz przedstawicielka kierownictwa pawilonu radzieckiego na XLII MTP — Raisa A. Kruglikowa.

W ramach Konfrontacji, których organizatorami są: Zarząd Wojewódzki ZMS, Centrala Wynajmu Filmów — Ekspozycja w Poznaniu i Wojewódzki Zarząd Kin, odbędą się także prelekcje, wystawy, seminarium n. t. wpływu kina radzieckiego i radzieckiej myśli filmowej na kino oświatowe oraz konkurs pn. „Co zapamiętałeś?”.

Uczestnicy Konfrontacji, wśród których przeważa młodzież, gdyż jest to impreza głównie dla młodych adresowana, wysłuchali inauguracyjnego wykładu Zygmunta Chżanowskiego — redaktora naczelnego tygodnika „Film” n. t. „Tendencje rozwojowe kinematografii radzieckiej”, a następnie obejrzel dwa znakomite dzieła Sergiusza Eisensteina: „Pan-cernik Potiomkin” i drugą część „Iwana Groźnego” — „Spisek Bojarów”.

Dalsze pozycje filmowe Konfrontacji, które zostaną wyświetlone w kinie „Apollo” to: „Burza nad Azją”, „Świat się śmieje”, „Hamlet”, „Dzień jednego roku” i „Z księgi królów”. W kinie Pałacowym, gdzie odbędzie się kilka imprez towarzyszących, wyświetlony zostanie film „Andrej Rublow”. (kos)

Otwarcie wystawy w „Empiku”

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie VII wystawy Konkursu im. Jana Wroneckiego, który jest organizowany co pół roku, dla środowiska plastyków poznańskich. Obecnie konkurs dotyczy tematyki m. in. 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Podczas otwarcia wystawy, zwycięzcom konkursu wręczono medale oraz nagrody, ufundowane przez organizatorów: wydaliły kultury prezydentów RP Poznania i WRN, „Empik” i „Gazeta Poznańska”. W dziedzinie grafiki I nagrodę i medal otrzymał Jerzy Rybaczek, II nagrodę — Leszek Rybaczek, III — Andrzej Jeziorski, IV — Grzegorz Marszałek i V — Andrzej Kandziora. I nagrodę i medal zdobył Grzegorz Marszałek, II nagrodę — Zofia Ginter, III — Andrzej Jeziorski, IV — Marian Poznański i V — Izabela Czerny. (mb)

Ambasador Francji

w Muzeum Narodowym

Cenna w poznańskim Muzeum Narodowym wystawa pod nazwą „Sztuka francuska w zbiorach polskich” zwiędzi w minione niedziele ambasador Republiki Francuskiej w Polsce p. Augustin Jordan. Wyraził on przedstawicielom Muzeum słowa uznania i podziękowanie za urządzenie tej wystawy. (z)

Z satysfakcją należy odnotować, że opieka zakładu pracy nad szkołą nie ogranicza się do świadczeń finansowych, ale główną uwagę skupia na pomocy w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły. Zgodnie z założeniami polityki oświatowej — jak świadcza wyniki konkursu — szczególną opieką otoczyły zakłady opiekuńcze szkoły wiejskie.

Laureatami konkursu na najlepszy zakład opiekuńczy nad szkołami zostało 56 działaczy komitetów opiekuńczych, którym przyznano nagrody indywidualne i ponad 30 zakładów opiekuńczych z Poznania i Wielkopolski. Łączna suma nagród wynosi 250 tys. zł.

Ponadto Centralna Rada Związków Zawodowych przyznała 30 indywidualnych i 40 zbiorowych odznak „Przyjaciel szkoły”.

Nagrody wręczono w ubiegłą niedzielę w Domu Drukarza w Poznaniu na spotkaniu podsumowującym efekty konkursu na najlepszy zakład opiekuńczy nad szkołami. (bg)

Posiedzenie komisji RWPG

Integracja w dziedzinie przemysłu spożywczego

W mieście Erfurt (NRD) odbyło się 20 posiedzenie stałej Komisji Przemysłu Spożywczego RWPG, na którym omówiono środki realizacji zadań, wynikających z postanowień Komitetu Wykonawczego RWPG oraz przebieg realizacji kompleksowego programu integracji w dziedzinie przemysłu spożywczego.

Zanalizowano plan dalszych prac w dziedzinie socjalistycznego międzynarodowego podziału pracy w dziedzinie przemysłu spożywczego krajów członkowskich RWPG oraz realizację programu pomocy Mongolskiej Republice Ludowej w dziedzinie przemysłu rolnictwa.

Podjęto środki, których celem jest zorganizowanie wielkich baz produkcyjnych do wytwarzania linii technologicznych, maszyn o wysokiej wydajności i wyposażenia.

PAP

Problemy aktywizacji polskiego eksportu

Narada w Poznaniu pod przewodnictwem E. Gierka

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka odbyła się w Poznaniu, w niedzielę, 10 bm. w godzinach porannych narada, poświęcona problemom aktywizacji eksportu. Wzięli w niej udział pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich partii, ministrowie resortów gospodarczych, przewodniczący prezydiów WRN i dyrektorzy central i placówek handlu zagranicznego.

Rolę i zadania handlu zagranicznego, wynikające z szybkiego tempa rozwoju gospodarki krajowej i potrzeby lepszego zaopatrzenia ludności przedstawił wicepremier Kazimierz Olszewski. Podkreślił on, że dalszy wzrost udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy i obrotach światowego handlu wymaga zdynamizowania naszego eksportu

i obrotów, zwłaszcza z krajami socjalistycznej wspólnoty, a w niej z naszym największym partnerem — Związkiem Radzieckim. Stąd też jednym z głównych kryteriów pracy przemysłu musi być zasięg i rozmiar jego produkcji przeznaczanej na eksport. W tym celu należy sięgnąć do wszystkich istniejących rezerw w dziedzinie mocy wytwórczych, lepszego wykorzystania materiałów i surowców oraz kadr — tak, aby jeszcze w br. zwiększyć ustalone w planach roczniary produkcji eksportowej.

Na zakończenie narady głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierk, wskazując, iż dobra realizacja tegorocznych zadań gospodarczych nakłada na wszystkie resorty, zjednoczenia, zakłady pracy i rady

narodowe dodatkowy, stały obowiązek intensyfikowania działań w zakresie handlu zagranicznego, a zwłaszcza eksportu. Warunkuje to utrzymanie wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju. Wzrostowi produkcji eksportowej towarzyszyć musi lepsza, bardziej operatywna praca aparatu handlu zagranicznego. I sekretarz KC wskazał na zadania, jakie stają przed organizacjami partyjnymi wszystkich szczebli w dziedzinie inicjowania dodatkowej produkcji eksportowej i zapewnienia jej szybkiego wzrostu. Dobrą okazją do wyrażenia praktycznych wniosków na tym polu — powiedział na zakończenie Edward Gierk — są obecnie Międzynarodowe Targi Poznańskie.

PAP

Konkretne oferty handlowe i kooperacyjne

Wypowiedź I Sekretarza KC PZPR

Bezpośrednio po zakończeniu zwiedzania targów Edward Gierk w wypowiedzi udzielonej przedstawicielowi PAP przekazał na „gorąco” swoje wrażenia.

Chciałbym podkreślić — powiedział I sekretarz KC PZPR — bogactwo ekspozycji, które jest rezultatem solidnego przygotowania się wystawców do obecnych Targów jak również rezultatem zmiany dotychczasowego ich charakteru w kierunku specjalizacji branżowej. Dostrzegam znaczny postęp w prezentowaniu nowoczesnych rozwiązań technicznych różnych maszyn i urządzeń i to zarówno u wystawców polskich jak też innych krajów.

Jeśli chodzi o ekspozycję polską to widzę, że uczyniliśmy duży postęp w przemyśle maszyn liczących, budowlanych, w części przemysłu włókienniczego, a także w przemyśle obrabiarkowym, który prezentuje znacznie więcej najbardziej nowoczesnych obrabiarek — sterowanych numerycznie. Niektóre z tych maszyn i urządzeń prezentują poziom światowy.

Chciałbym podkreślić także ten fakt, że cała nasza oferta eksportowa i w dziedzinie kooperacji przemysłowej została zaprezentowana na Targach w sposób bardzo atrakcyjny i nowoczesny.

Na uwagę zasługuje też oferta wielu wystawców zagranicznych, którzy przygotowali

swoją ekspozycję pod kątem potrzeb naszego przemysłu. Zadeklarowali oni w Poznaniu wiele przykładów nowoczesnej techniki jak również konkretnych efektów kooperacji i specjalizacji produkcji. Szczególnie możliwości w tej dziedzinie widzimy wśród krajów socjalistycznych, a zwłaszcza Związku Radzieckiego, którego ekspozycja na Targach stanowi konkretną ofertę handlową i kooperacyjną.

W ogóle ekspozycja krajów RWPG stanowi istotny przyczynek do dalszego rozwoju wzajemnej współpracy naszych krajów i integracji socjalistycznej. Również ekspozycja innych krajów na Targach jest dla nas interesującą ofertą handlową. (PAP)

Trzech studentów, którzy ubiegają się o stypendia, prosiło wczoraj o wydanie opinii — referował szefowi świeżo upieczony pracownik Wydziału Oświaty i Kultury.

Przedłożyli jakieś zaświadczenia? — Tak. Są to zaświadczenia wydane przez organizacje młodzieżowe, Wydział Finansowy i zakłady pracy, w których zatrudnieni są ojcowie studentów. Z tej dokumentacji wynika, że cała trójka zasługuje na stypendium.

No dobrze, niech pan te dokumenty ma u siebie, będą potrzebne za dwa tygodnie na posiedzeniu komisji.

Myślałem, że pan kierownik jeszcze dzisiaj wystawi opinie.

Radzę panu zajrzeć do przepisów z 1969 roku dotyczących załatwiania takich spraw — uciął kierownik...

Zaintrygowany tą rozmową, usłyszana w jednym w przeżytych PRN, pomyślałem, że i mnie warto zapoznać się z dziwnym — trybem wydawania owoych opinii. Z „Dziennika Ustaw” i „Monitora” dowiedziałem się, że student ubiegający się o stypendium zwyczajnie ma obowiązek przedłożyć w uczelni opinie — na temat swojej postawy moralno-obywatelskiej i sytuacji materialnej — wystawioną przez komisję do spraw młodzieży studiującej, przy prezydium rady narodowej stopnia powiatowego. W skład takiego ciała kolegialnego może wchodzić nawet 15 osób — przedstawiciele m. in. Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego, Wydziału Zatrudnienia, Wydziału Oświaty i Kultury, organizacji młodzieżowych, szkół średnich, zakładów pracy. A więc aż tak liczny zespół, w którym często nie ma nikogo, kto by osobiście znał kandydata na stypendystę, zajmuje się jego opiniowaniem.

O postawie obywatelskiej i sytuacji materialnej kandydata autorytatywne może się wypowiedzieć organizacja młodzieżowa, szkoła, zakład pracy. Ich

opinie i zaświadczenia (nazwijmy je materiałami źródłowymi) od razu powinny być analizowane przez wyższą uczelnię przy rozpatrywaniu podania o stypendium. Nie sądzę, by przedtem owe materiały źródłowe musiały stanowić przedmiot rozważań komisji przy prezydium rady narodowej w celu wystawienia jakiejś opinii — syntezy. A gdyby nawet uznać tę ostatnią za konieczną, to jej sporządzenie należałoby powierzyć Wydziałowi Oświaty i Kultury, a nie rozbudowanemu (i w rezultacie mało operatywnemu) ciału kolegialnemu. Fakt, że właśnie jemu przypisano opiniowanie stanowi przejaw komisjomanii.

Komisja dobra na wszystko?

W systemie rad narodowych mamy kolegialnie działające organy: władzy (rada i jej komisje) oraz administracji (prezydium rady), a nadto funkcjonujące na zasadzie jednoosobowego kierownictwa organy administracji (np. wydziały). System ten dostatecznie gwarantuje kolegialność podejmowania decyzji w sprawach najważniejszych. Niestety, praktyka prawotwórcza zajęła inne stanowisko i w rezultacie namnożyło się wiele komisji doradczych i opiniodawczych przy prezydium rad narodowych i przy wydziałach. Szczególnie „obrosły” nimi wydziały rolnictwa. Niemal każdy z nich ma „szczeblu” powiatu ma 7 ciał kolegialnych. Oto niektóre z nich: powiatowa komisja hodowlana, komisja do spraw oceny konkursu łaskarskiego, powiatowy zespół do spraw powszechnej oświaty rolniczej, powia-

towa komisja rozdziału ciągników, maszyn i narzędzi wycofanych z eksploatacji.

W takiej sytuacji wydział — wbrew pozorom — wcale nie jest odciążony od spraw przypisanych poszczególnym komisjom. Praktyka uczy, że właśnie na nim spoczywa główny ciężar bieżącego prowadzenia tych spraw i przygotowania materiałów na posiedzenia „swoich” komisji, które najczęściej ograniczają działalność do debatowania i wydawania decyzji. Krótko mówiąc, wydział nie pracuje mniej niż przed powołaniem komisji, z tym jednak, że za część tej pracy nie ponosi odpowiedzialności. Komisjomania pro-

wadzi zatem do podejmowania decyzji z opóźnieniem, do ograniczania samodzielności wydziałów i do zaniku poczucia odpowiedzialności ich kierowników.

Kiedy dyskutuje się na ten temat ze zwolennikami powoływania licznych komisji utrzymują oni, że te ciała kolegialne są przejawem uspołeczniania administracji, a nadto pełnią funkcje koordynacyjne. Argumenty te trzeba uznać za chybione. Zespoły opiniodawcze i doradcze najczęściej składają się bowiem z etatowych pracowników takich instytucji, które zajmują się na co dzień problemami znajdującymi się również w orbicie zainteresowań komisji. Np. w skład zespołu do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego wchodzi pracownicy wydziału komunikacji i zarządu dróg lokal-

nych, funkcjonariusze MO itd., itd. Trudno tu mówić o uspołecznianiu administracji. Jeśli natomiast chodzi o koordynację, to trzeba podkreślić, że podstawowym obowiązkiem członków prezydium rady i kierowników wydziałów jest właściwe koordynowanie problemów należących do ich właściwości. Faktycznych źródeł nadmiernej rozbudowy ciał kolegialnych należy więc dopatrywać się w utartym schemacie działania. Wywodzi się on z przeświadczenia, że jeśli wyłoni się jakiś trudniejszy problem, to jego rozwiązywanie trzeba rozpocząć od powołania komisji. Komisja — według lapidarniej formuły — jest bowiem dobra na wszystko. Dlatego też przeprowadzane co kilka lat weryfikacje zespołów opiniodawczych, a kończące się ich dziesiątkowaniem, przynoszą jedynie krótkotrwałe efekty.

Po weryfikacji w 1968 roku przy wydziałach i prezydium rady narodowej stopnia powiatowego było około 20 komisji. Obecnie jest ich 37! Warto dodać, że w województwie poznańskim tylko 5 komisji spośród 37 zostało powołanych w wyniku poleceń władz wojewódzkich. Pozostałe zawiązywały się w sposób centralny. Ograniczenie liczby zespołów opiniodawczych i doradczych do rozmiarów podyktowanych rzeczywistymi potrzebami wymaga zatem sformułowania pod adresem władz centralnych postulatów dotyczących zmiany szeregu przepisów. Oczywiście, chodzi o te przepisy, które nakazują tworzyć komisje zbędne, mało przydatne, hamujące szybkie i sprawne działanie organów administracji. Przygotowywana obecnie kolejna akcja weryfikacyjna zespołów doradczych może być jednak tylko wówczas znacząca, jeżeli towarzyszyć jej będzie przełamywanie stereotypu myślenia, według którego komisja jest dobra na wszystko.

MICHAŁ ŁUCZAK



Przed wejściem do pawilonu Zakładów H. Cegielskiego na MTP umieszczono na cokole flak silnika wysokoprężnego.

Fot. — H. Kamza

Patron — HCP

Dzieje tej fabryki, to żywy fragment historii gospodarczej kraju, a zwłaszcza Wielkopolski. Profil tej niewielkiej początkowo fabryczki, założonej przed 127 laty określały przez długie lata potrzeby wielkopolskiego rolnictwa i one wpłynęły na jej dalszy rozwój. Praktycznie do pierwszej wojny światowej zakłady dla przemysłu rolnospożywczego cieszyły się dobrą opinią odbiorców ze względu na wysoką jakość.

Sytuacja zmieniła się korzystnie po odzyskaniu przez kraj niepodległości ale dopiero w Polsce Ludowej nastąpiła radykalna zmiana: zakłady zyskały światową pozycję.

SYMBOL NOWOCZESNOŚCI

Dziś dumą dwudziestotysięcznej załogi kombinatu metalowego H. Cegielski w Poznaniu skupiającego — fabryki silników okrętowych napędu głów nego, silników agregatowych i pomocniczych lokomotyw spalinowych, wagonów osobowych, obrabiarek, narzędzi, od lewni itd. są wyroby znane na rynkach wszystkich kontynentów a znak „HCP” jest synonimem absolutnej nowoczesności i bardzo wysokiej jakości wykonania.

Kim był patron fabryki, którego nazwisko widnieje w maszynowniach statków, kilkusetu bander na automatach to karskich i wiertarkach pracujących w kilkudziesięciu krajach, na wagonach spotykanych na odległych szlakach kraju i Europy? W innych zakątkach kraju daje się niekiedy wyraz zdziwieniu, że imię byłego fabrykanta patronuje socjalistycznym zakładom, ale Wielkopolanie wiedzą dobrze kim był Cegielski i dlaczego tak się dzieje.

ZYCIOYRYS PRZYSŁOWIOWO „POLSKI”

Hipolit Cegielski (urodzony 6. I 1815) był zwolennikiem wspierania działalności patriotycznej programem konkretnej pracy „organicznej” — jak to się mówiło w dobie pozytywizmu — w rozwoju oświaty i gospodarki, aczkolwiek swe studia na Uniwersytecie Berlińskim poświęcił filologii klasycznej, historii literatury i językoznawstwu. Po ich ukończeniu, jako doktor filozofii, został nauczycielem w gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Był to okres najbardziej niekorzystnego pruskiego ucisku, którego głównym celem było wynarodowienie tej prowincji i utrwalenie w niej żywiołu niemieckiego. Kiedy Cegielski odmówił przeprowadzenia rewizji w mieszkaniu swych uczniów, posadzanych o udział w spisku Ludwika Mierosławskiego — został zwolniony z posady.

W myśl hasła głoszonego wówczas przez „Polskiego nie

tylko w Wielkim Księstwie Poznańskim lekarza — społecznika Karola Marcinkowskiego — Cegielski postanowił zająć się działalnością gospodarczą. Założył fabryczkę, produkującą maszyny i narzędzia rolnicze, ale obok tego rozwinął energiczną działalność na innych płaszczyznach: założył pierwszy w Poznaniu dziennik „Gazetę Polską” i wydawał następnie „Dziennik Poznański”. Zajmował się polityką, był nawet (krótko) posłem do sejmiku pruskiego; nie zaniechał zarazem swych zainteresowań filologicznych. Rzecz znaną: we wszystkich tych pracach miał osiągnięcia. Niepoślednie miejsce zajmowały wśród nich rozprawy i prace pt. „O powstaniu mowy i szczególnych jej zyków”, „O słowie polskim i koniugacji jego”, „Gramatyka języka greckiego”, „Nauka poezji” itp.

Był współzałożycielem działającego do dziś poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zorganizował szkołę realną dla nauczycieli polskich, działał też aktywnie w różnych organizacjach, których celem było krzewienie oświaty i poprawa sytuacji gospodarczej Wielkopolski: był prezesem Centralnego Towarzystwa Gospodarczego (organizacja ta pomagała w mobilizowaniu społeczeństwa polskiego przeciwko pruskiemu zaborcom).

ŚWIADECTWO — NA TARGACH...

Taka też rolę spełniał jego zakład, w którym w 1859 r. pracowało 400 robotników, co było na owe czasy ilością znaczną. Na liście wyrobów oferowanych przez fabrykę figurowało 100 różnorodnych wyrobów; dodajmy, że w katalogach firmy wprowadzał Cegielski świadomie polskie słownictwo techniczne, wywierając oświecające i podwyższające wówczas germanizm. Zakłady, którymi następnie kierował syn założyciela, Stefan Cegielski — przekształciły się w spółkę akcyjną.

Zdewastowana w czasie ostatniej wojny, wytwórnia odżyła się z ruin i rozbudowała. Dziś Zakłady H. Cegielski są pierwszym w Europie producentem głównych silników okrętowych, które — obok obrabiarek, wagonów osobowych, lokomotyw spalinowych — utrwalają tradycje „dobrych roboty”, czego dowody znajdują się po raz kolejny z kolei na tegorocznych Targach w Poznaniu.

ALFONSANDER NOWAK

POLSKA
Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Karol Bunsch — „Przekleństwo”, Wyd. Literackie, str. 274, 25.— zł.
Józef Ignacy Krasiński — „Hrabina Coselli”, wyd. V. Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej, LSW, str. 437, 35.— zł.
Charles Raede — „Klasztor i miłość”, wyd. II. Wyd. Literackie, tom I, str. 509, tom II, str. 321, 50.— zł.
Georgij Władimow — „Trzy mioty czyste”, Czyt., str. 510, 24.— zł.

Ziomkoskie nekrologi

Korespondencja z Bonn

Ziomkostwa skupiające przesiedleńców odbyły swoje doroczne zjazdy. W czasie Zielonych Świąt odbyły się spotkania Niemców Sudeckich w Monachium, Niemców ze Śląska w Essen, Niemców z byłych Prus Wschodnich w Kolonii. Ziomkostwo Niemców z Gdańska miało już swoje doroczne spotkanie w Lubecie. Można z tego wyciągnąć wniosek, że program działalności organizacji przesiedleń-

ców nie uległ zmianie. Z drugiej jednak strony ci najbardziej niepoprawni zdążyli odczuć, że zmieniły się czasy i w nowych układach sił politycznych w NRF mija moda na propagowane przez ziomkostwa hasła zmienionych granic europejskich. Zrozumieli to już chyba niektórzy ziomkowie po swoim jeździe w Lubecie.

Bilans tego zjazdu w relacji przewodniczącego ziomkostwa gdańskiego, dr Rudolfa Koennemanna, zamieszczony na łamach springerowskiej „Die Welt” jest znamieny. Koennemann był rad, że na spotkanie w Lubecie przyjechało co najmniej tylu byłych gdańszczan, co w zeszłym roku, „ponieważ czas pracuje przeciwko nam”. Przedstawiciele władz Lubeki, rodzinnego miasta Brandta, zaproszeni w charakterze honorowych gości na zjazd ziomkostwa w ogóle nie zjawili się. Nie przyjechał też zaproszony przez nich znany pisarz zachodniemiecki, urodzony w Gdańsku, Guenther Grass. Subwencje z Bonn też były dużo mniejsze. Miasto Duesseldorf, które objęło patronat nad ziomkostwem w zeszłym roku dało jeszcze 10 tysięcy marek. W tym roku już ani grosza.

Zresztą nie tylko sam zjazd jest powodem zmartwień dr Koennemanna. Jego ziomkostwo liczyło kiedyś 80 tysięcy członków. Teraz liczba ich zmalała do 40 tysięcy. Kiedyś miało ono 350 organizacji terenowych w Republice Federalnej. Obecnie zaledwie 180. Ukazują się dwa razy w miesiącu

organ ziomkostwa „Unser Dazig” w dziale ogłoszeń zamieszcza przeważnie nekrologi. Pięta Achillesowa działalność ziomkostwa — jak twierdzi Koennemann — jest młodzież. Tej „wiernej” młodzieży zostało jeszcze tylko kilkaset osób. Powodem zmartwień przewodniczącego gdańskiego ziomkostwa jest również wzrastająca liczba tych, którzy podróżują do Polski. Uważa on, że „poniżej godności” byłych Niemców gdańskich jest wyjazd w charakterze „płaczących” gości tam, gdzie powinni oni czuć się jak u siebie w domu. Oni jednak nie słuchają dr Koennemanna i po prostu jeżdżą.

Tak się złożyło, że tego samego dnia, w którym springerowska „Die Welt” przyniosła ubolewania Koennemanna, dziennik Zagłębia Ruhry „Neue Rhein-Zeitung” zamieścił rozmowę z tymi Niemcami, którzy odwiedzili Polskę. Gazeta stwierdza w podsumowaniu swojej relacji, że żaden z jej rozmówców nie chce powrotu do dawnego miejsca zamieszkania. Mają w Republice Federalnej zapewnioną egzystencję i nie mają zamiaru szukać żadnej zmiany. Jeden z robotników przemysłu metalowego z Solingen pragnący swojemu 16-letniemu synowi pokazać Gdańsk, w którym ongiś mieszkał, w odpowiedzi na pytanie dziennikarza udzielił jasnej odpowiedzi: „Sieć ziomkowskich organizacji tworzy tylko sługany; to co było kiedyś minęło dawno!” Była to również pośrednia odpowiedź na ubolewania dr Koennemanna.

HALINA UŻYCKA

Rozstrzygnięcie konkursu na sztukę ludową Wielkopolski

Zorganizowany przez Wydział Kultury Prezydium WRN w Poznaniu, Związek Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Cepelia” w Warszawie, Muzeum Narodowe — Oddział Kultury i Sztuki Ludowej w Poznaniu, Regionalne Biuro Sprzedaży „Cepelia” w Łodzi, Spółdzielcze Zrzeszenie Wytwórców Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” konkurs na wyroby artystyczne twórców ludowych Wielkopolski przyniósł płon nadspodziewanie bogaty i wartościowy.

To, że do konkursu przystąpiło 76 twórców, że zgłoszono 380 eksponatów i że obok artystów już w regionie znanych zaprezentowali swe prace ludzie młodzi, wywodzący się z różnych środowisk — świadczy, że wciąż żywe są rękodzielnicze tradycje wielkopolskiego folkloru. Cieszy również fakt, że nadal jest podtrzymywana i rozwijana trudna i piękna sztuka haftu, szczególnie — słynnych „jarocińskich snutków”.

Wykonawcom najwartościowszych artystycznie prac komisja konkursowa przyznała nagrody I, II i III stopnia oraz wyróżnienia pieniężne na łączną sumę 42.800 złotych. Oto pełna lista laureatów, według przedstawionych w konkursie wytwórców:

Haft snutkowy — I nagroda: Helena Bernasowska — Jarocin, Krystyna Gałęzińska — Witaszycze, pow. Jarocin, Helena Grygiel — Golina, pow. Jarocin; II nagrody: Zofia Bielewska — Poznań, Bożena Biskiewicz — Poznań, Kunegun

da Krzyżaniak — Golina, pow. Jarocin.

Haft na tiulu — I nagrody: Stanisława Chuda — Krobica, pow. Gostyń, Pelagia Głapińska — Czeszewo, pow. Września, Cecylia Rybińska — Pawłowice, pow. Leszno; II nagrody: Maria Adamek — Ołobok pow. Ostrów, Jadwiga Hirt — Chrońnica, pow. Nowy Tomyśl; wyróżnienia: Teresa Hofmann — Domachowo, pow. Gostyń, Pelagia Nowak — Poznań, Józefa Sławińska — Chumiatka, pow. Gostyń.

Rzeźba — II nagrody: Henryk Sommerfeld — Września, Ignacy Strzeszyński — Bugaj, pow. Września; III nagrody: Henryk Hagel — Szamotuły, Tadeusz Koralewski — Owinska, pow. Poznań; wyróżnienia: Władysław Baranowski — Poznań, Maciej Cwierzyk — Poznań, Marian Leonard — Luboń, pow. Poznań, Zdzisław Staszak — Brudzew, pow. Turek.

Malarstwo — II nagroda: Wanda Sternal-Hepner — Leszno.

Ptaki z drewna — I nagroda: Józef Wojciechowski — Morakowo, pow. Wągrowiec; II nagroda: Ignacy Strzeszyński — Bugaj, pow. Września; III nagroda: Józef Skawiński — Siedleczko, pow. Wągrowiec.

Fajans malowany — II nagroda: Helena Majewska — Kolo.

Instrumenty muzyczne (dudy, mazanki) — I nagroda: Stanisław Grocholski, Poznań; II nagroda: Edward Hirt — Chrońnica, pow. Nowy Tomyśl.

Słoma wyplatana — wyróżnienie: Monika Maćkowiak — Bułaków, pow. Krotoszyn.

Wycinanki — wyróżnienie: Zuzanna Łukaszewska — Brudzyń, pow. Turek, Kazimierz Okrański — Rawicz.

Pajaki ozdobne — wyróżnienie: Bronisława Przybyła — Plewnia, pow. Kalisz.

Pisanki — wyróżnienie: Julia Choszowska — Damasławek, pow. Wągrowiec.

Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace znajdują się na pokonkursowej wystawie sztuki ludowej Wielkopolski, która zostanie otwarta w Pałacu Kultury w Poznaniu w niedzielę, 18 czerwca. (kos)

SPORT-SPORT-SPORT

Nielatwo być kibicem

Parafrazując znane przysłowie, że „Nielatwo być prokiem w własnym kraju”, można by po ostatniej niedzielnej stwierdzeniu, iż nielatwo być w Polsce kibicem, zwłaszcza piłkarskim. Grający w Totalizatora Piłkarskiego na pewno nie mieli zbyt radosnych min, kiedy dowiedzieli się o rezultatach, jakie padły w 24 kolejce spotkań mistrzowskich I ligi. Chociaż „piłka jest okrągła”, to jednak trudno było przypuszczać, że mielecka Stal — jeden z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego na rok 1973, zremisuje, i to na własnym boisku, z Odrą Opole — drużyną, której spadek do klasy niższej został w zasadzie już przesądzony. A mecz Legia — Pogoń czy Górnik — ŁKS? W sumie 24 kolejka spotkań nie była zbyt szczęśliwa dla gospodarzy. Tylko rybnicki ROW zdołał, i to dość wysoko, rozstrzygnąć na swoją korzyść mecz z Polonią Bytom. W pozostałych pięciu spotkaniach, gospodarze przegrywali względnie zdobywali tylko jeden punkt.

Nie wiemy więc w dalszym ciągu jaki zespół zasiadzie na mistrzowskim tronie. Może to być Stal Mielec względnie Ruch Chorzów a pewne szanse będzie miał również zwycięzca zaległego spotkania Wisła — Gwardia. Jeszcze bardziej pogmatwana jest sytuacja w dole tabeli. W zasadzie z drużyn, które jeszcze w ubiegłym tygodniu kandydowały do spadku, tylko ROW oddalił od siebie widmo degradacji, pozostałe sześć zespołów nie może spocząć na laurach; wprost przeciwnie — musi mobilizować swoje siły do walki na finiszu.

Wśród szóstki drużyn „kandydujących” do spadku jest również poznański Lech, który w niedzielę na Stadionie im. 22 Lipca uzyskał rezultat bezbramkowy z Zagłębiem Wałbrzych. Poznaniacy nie mogli sobie poradzić z dobrze grającą obroną gości, którzy z uwagi na fatalny stan boiska mieli ułatwione zadanie. Po sobotnim meczu Warty z Bałtykiem Koszalin, rozgrywanym w ulewnym deszczu, płyta stadionu im. 22 Lipca prezentowała się wprost fatalnie. Niewiele zmieniło się do niedzieli rana, a jak to stwierdził po meczu trener piłkarzy Lecha — Janusz Pekowski, przy takim stanie boiska znacznie łatwiej się bronić niż atakować. Naturalnie nie tłumaczy to słabej postawy samych piłkarzy Lecha, którzy, zwłaszcza w liniach defensywnych, prezentowali się nie najlepiej, niemniej jednak trzeba zrobić wszystko, aby na przyszłość uniknąć podobnych sytuacji. Reprezentacyjne boisko półmilionowego Poznania, musi być eksploatowane w nieco inny sposób niż dotychczas.

MACIEJ STABROWSKI

I liga żużlowa

Sukces Unii Leszno

Z czterech zaplanowanych na niedzielę spotkań I ligi żużlowej rozegrano tylko trzy, bowiem w Zielonej Górze, ze względu na nadmierne rozmoknięty tor, przeniesiono na inny termin spotkanie miejscowej drużyny Falubaz ze Stalą Gorzów.

Niedzielne wyniki: ROW Rybnik — Śląsk Świętochłowice 41:37, Unia Leszno — Polonia Bydgoszcz 50:28, Kolejarz Opole — Włókniarz Częstochowa 39:39.

W poszczególnych drużynach najwięcej punktów zdobyli: Włókniarz Częstochowa — Cieślak 11 i Bożyk 10, Kolejarz — Opole — Szczakiel i Liber — po 9, Unia Leszno — B. Jader 11 i Dolowski 10, Polonia Bydgoszcz — Głueckich 13, ROW Rybnik — Tkocz — 9, Śląsk Świętochłowice — Mucha 13 i Waloszek 10.

TABELA

1. Stal Gorzów	10:2	+55
2. ROW Rybnik	8:6	+48
3. Unia Leszno	8:6	+13
4. Falubaz Z. Góra	8:4	-32
5. Włókniarz Cześć.	7:7	-7

x dalekopisem x

Przebywający w Amsterdamie prezes FC Barcelona Augustin Montal uzgodnił warunki transferu najlepszego napastnika holenderskiego Johana Cruyffa z Ajaxu Amsterdam do klubu hiszpańskiego. Prasa holenderska podaje nieoficjalnie, że kontrakt opiewa na sumę około miliona dolarów.

Na torze Le Mans odbył się słynny, 41. z kolei wyścig samochodowy „24 godziny w Le Mans”. Znowu, jak przed rokiem triumfował wóz francuskiej firmy Matra — Simca.

W Arnhem zakończył się trójmecz dziesięcioboistów. Wygrał Holendrzy — 8369 pkt. przed W. Brytanią — 8177 pkt. i Danią — 7349 pkt.

Liga stadionów

Pasjonujący zapowiada się finisz konkursu PAP i Expressu Wieczornego — „Ligi stadionów”. Wydaje się, że decydująca walka o zwycięstwo rozegra się tu między Lechem Poznań i Zagłębiem Wałbrzych. Obydwa te kluby zgromadziły dotąd po 158 pkt. i dość wyraźnie wyprzedzają konkurentów.

W ubiegłą sobotę i niedzielę najwyższą notę otrzymał Lech Poznań, gdzie wszyscy punktujący wystawili najwyższe oceny. Bardzo dobrze spisali się również organizatorzy i publiczność warszawskiej Legii, gdzie do maksymalnej noty zabrakło tylko 2 pkt. Najszą biej tym razem było w Zabrze, gdzie zarówno organizatorzy jak i publiczność nie popisali się.

TABELA

1. Lech P-n	6	81	77	158
2. Zagłębie Wałb.	6	80	78	158
3. Odra	6	80	70	150
4. Polonia	6	75	74	149
5. Górnik	6	80	68	148
6. Legia	6	82	61	143
7. Stal	5	65	63	128
8. Ruch	5	70	57	127
9. Pogoń	6	71	50	121
10. Gwardia	5	62	56	118
11. ROW	5	61	60	121
12. Zagłębie S.	5	61	54	115
13. Wista	4	51	48	99
14. ŁKS	4	49	44	93

W naszym obiektywie



Maria Jabłońska z Orkanu (na zdjęciu), podczas czwórmeczu lekkoatletycznego uzyskała w rzucie oszczepem 52,78.



Bramkarz Szeja i obrona Zagłębia Wałbrzych była zaporą nie do przebycia dla napastników Lecha. Na zdjęciu: interwencja Szeji. Fot. (2) — K. Przychodźki

Łuczniczwo

Juniorzy Surmy najlepsi

W niedzielę, 10 bm., na torach łuczniczych Drukarza zakończyła się II runda dorocznych mistrzostw Polski I ligi. Tym razem startowali juniorzy. Wśród dziewcząt najlepszy rezultat uzyskała w pojedynczej rundzie FITA Kornelia Szusz (Surma Poznań) — 1089 pkt. Najlepszy wynik wśród juniorów osiągnął Antoni Puszc (MRKS Gdańsk) — 1129 pkt., wyprzedzając o 2 pkt. Marka Świeckiego (Piast Cieszanów) i o 4 pkt. Krzysztofa Budziaka (Drukarz Warszawa).

Drużynowo zwyciężyła Surma Poznań — 4300 pkt. przed Drukarzem Warszawa — 4291, Łuczniczem Trzebież — 4074 i Marymontem Warszawa — 4006 pkt.

Tabele • Tabe'e • Tabele

PIŁKA NOŻNA I LIGA

Górnik — ŁKS	1:3
Lech — Zagłębie Wałb.	0:0
Stal — Odra	0:0
ROW — Polonia	4:0
Zagłębie Sosn. — Ruch	0:1
Legia — Pogoń	2:3
Wisła — Gwardia	przełożony

1. Stal	24	32	38-21
2. Ruch	24	30	26-14
3. Gwardia	23	27	27-18
4. Górnik	24	27	21-14
5. ŁKS	23	27	23-18
6. Wisła	23	27	22-24
7. ROW	24	24	17-18
8. Pogoń	24	21	25-28
9. Legia	24	21	23-26
10. Lech	24	21	16-24
11. Zagłębie Wałb.	24	20	20-28
12. Polonia	24	20	20-34
13. Zagłębie Sosn.	23	19	23-24
14. Odra	24	16	17-32

II LIGA

Śląsk — Zawisza	1:1
Hutnik — Urania	3:0
Lechia — Piast	1:0
Widzew — AKS Niwka	2:1
Wisłoka — Szombierki	2:2
Górniki Wb. — Star	3:2
Mikulczyce — Arka	1:3
Stal Rzeszów — GKS K-ce	1:1

1. Śląsk	28	40	35-13
2. Szombierki	28	39	44-17
3. Hutnik	27	32	33-19
4. GKS K-ce	28	31	25-20
5. Piast	28	29	23-21
6. Widzew	28	29	31-33
7. Star	28	28	30-30
8. Lechia	28	28	23-24
9. Arka	28	26	22-23
10. Zawisza	27	25	21-27
11. Wisłoka	28	24	26-34
12. Urania	28	24	24-37
13. Stal Rzeszów	28	23	22-32
14. Górnik Wb.	28	23	22-32
15. Mikulczyce	28	23	20-30
16. AKS Niwka	28	22	26-36

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Warta — Bałtyk Kosz.	4:1
Olimpia P-n — Arkonka	2:0
Gwardia Kosz. — Gopłania	1:0
Zagłębie — Stoczniowiec	1:2
Olimpia Elb. — Czarni Szcz.	4:0
Wisła — Bałtyk Gd.	1:2
Stal Szcz. — Polonia P-n	0:0
Calisia — Flota	1:2

1. Stoczniowiec	27	47	53-9
2. Bałtyk Gd.	27	43	41-18
3. Warta	27	39	43-22
4. Arkonka	27	36	44-21
5. Olimpia P-n	27	33	30-18
6. Gwardia Kosz.	27	31	27-28
7. Polonia P-n	27	26	17-21
8. Stal Szcz.	27	25	27-27
9. Flota	27	24	26-34
10. Olimpia Elb.	27	23	24-26
11. Zagłębie	27	23	23-25
12. Wisła	27	23	30-24
13. Gopłania	27	23	18-45
14. Czarni Szcz.	27	16	18-45
15. Bałtyk Kosz.	27	14	24-60
16. Calisia	27	9	18-59

KLASA OKRĘGOWA

Vitcovia — Dyskobolia	1:1
Warta II — Sparta	0:0
Lech II — Tur Turek	2:1
Polonia Leszno — Ostrovia	0:0
MZKS Rawicz — Grunwald	0:0
Przemysław — MZKS Kepno	0:1
Polonia N. Tomysł — Włókniarz	2:1
Kania — Blekitni	27 39 58-15
1. Lech	27 37 38-17
2. Grunwald	27 34 33-17
3. Sparta	27 33 30-17
4. Ostrovia	27 31 37-28
5. Polonia Leszno	27 27 29-28
6. Włókniarz	27 27 18-28
7. Blekitni	27 25 25-23
8. Przemysław	27 23 25-26
9. Warta II	27 23 24-29
10. Kania	27 23 21-49
11. Polonia N. Tomysł	27 22 22-29
12. Tur Turek	27 21 30-36
13. MZKS Rawicz	27 15 26-59
14. Vitcovia	
15. Dyskobolia	
16. MZKS Kepno	

162 uczestników konkursu satyrycznego

Przed miesiącem redakcja „Głosu” ogłosiła konkurs na formy satyryczne dla osób nie uprawiających zawodowo tego rodzaju twórczości. Intencją naszą jest ujawnienie talentów satyrycznych i zyskanie tą drogą współpracowników. Ustalono nagrody konkursowe: I — 3 000 zł, II — 2 000 zł i III — 1 000 zł oraz cztery wyróżnienia po 500 zł.

Termin nadsyłania prac minął 31 maja. Jak wynika z pierwszych podsumowań, w konkursie wzięło udział 162 autorów. Obecnie jury dokonuje oceny nadesłanych prac. Wyniki konkursu zostaną opublikowane do końca czerwca br. (—)

HUMOR I SATYRA



